

Andrzej Kacprzak
UNIwersytet Łódzki

DZIECI OSÓB SKAZANYCH NA KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI PRZEGLĄD BADAŃ I ANALIZ PROBLEMATYKI

Problematyka dzieci osób odbywających karę pozbawienia wolności mieści się w obszarze współczesnych procesów wykluczenia społecznego. Badania i analizy wskazują, że sytuacja uwięzienia rodzica pośrednio i/lub bezpośrednio wywierać może negatywny wpływ zarówno na kondycję społeczną, jak i psychiczną ich dzieci, o czym świadczyć może fakt, iż należą one do kategorii silnie (nad)reprezentowanej wśród dzieci i młodzieży doświadczających problemów psychicznych, wycofanych z życia koleżeńskieg i szkolnego, osiągających słabe wyniki w nauce, przyjmujących antyspołeczne postawy, czy angażujących się w działalność przestępczą. Problematyka tej kategorii została do tej pory szeroko opisana w literaturze zachodniej, zdecydowanie rzadziej natomiast bywa podejmowana na gruncie polskim. Celem pracy jest wobec tego zwrócenie uwagi na najważniejsze problemy i trudności życiowe, które niejednokrotnie stają się udziałem dzieci w następstwie przebywania ich rodziców w warunkach izolacji penitencjarnej.

WPROWADZENIE

Sytuacja dzieci osób odbywających karę pozbawienia wolności stała się w ostatnich latach przedmiotem rosnącego zainteresowania badawczego zachodniej kryminologii, psychologii rozwojowej i socjologii stosowanej, o czym świadczyć może relatywnie wysoka (w porównaniu z wcześniejszymi latami) liczba publikacji z tego zakresu, jakie ukazały się w minionej dekadzie (zob. Murray *et al.*, 2009: 19-20). Wzrostowi zainteresowania tą problematyką sprzyja bez wątpienia rozwój inkluzyjnej polityki w ramach Unii Europejskiej, wspierany w kontekście omawianej problematyki przez międzynarodowe akty prawne regulujące sytuację dzieci (zwł. Europejską Konwencję Praw Człowieka oraz Konwencję o Prawach Dziecka ONZ¹), jak również trwająca od dawna debata na temat (nie)skuteczności i zasadności stosowania kary pozbawienia wolności jako środka resocjalizacji oraz wpływu sytuacji uwięzienia na kondycję społeczno-ekonomiczną rodziny. Socjologiczne analizy problematyki sięgają już jednak lat 60. minionego stulecia i chociaż istnieje w ich kontekście wiele kwestii spornych, z całą pewnością można stwierdzić, że należy ona do szczególnie

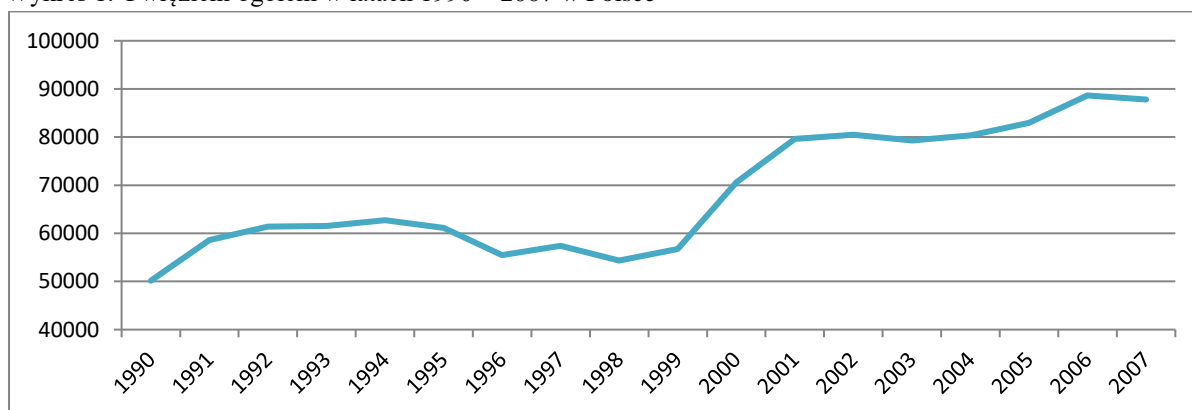
¹ Agnieszka Martynowicz, autorka raportu *Sytuacja dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności* wskazuje jako szczególnie istotne z perspektywy analizowanej problematyki następujące uregulowania Konwencji Praw Dziecka: wolność od dyskryminacji (art.2); zasada ochrony najlepiej pojętego interesu dziecka (art. 3), prawo dziecka odseparowanego od jednego lub obojga rodziców do utrzymywania regularnych osobistych i bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców, z wyjątkiem przypadków, gdy jest to sprzeczne z najlepiej pojętym interesem dziecka (art. 9.4); prawo dziecka do swobodnego wyrażania poglądów i bicia wysłuchanym w kwestiach bezpośrednio jego dotyczących (art. 12); prawo dziecka do poszanowania i ochrony jego życia rodzinnego i prywatnego (art. 16); prawo dziecka do ochrony przed wszelkimi formami przemocy fizycznej i psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku (art. 19) (2011: 7).

interesujących obszarów badawczych, ważnych zarówno ze względu na swe aspekty poznawcze, jak również ze względów praktycznych i aplikacyjnych, związanych z jednej strony ze specyfiką problemów stających się często udziałem dzieci więźniów, z drugiej zaś ze swoistą „administracyjną niewidzialnością” tej kategorii oraz brakiem profesjonalnej oferty pomocowej dostosowanej do jej potrzeb.

Precyzyjne określenie skali problemu stanowiącego przedmiot niniejszego opracowania nie jest jednak niestety możliwe. Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach Unii Europejskiej brak jest bowiem szeroko zakrojonych badań ilościowych zajmujących się tą problematyką, ponadto nie jest aktualnie prowadzony żaden rejestr dzieci osób trafiających do zakładów karnych. Policja zatrzymując podejrzanych nie przepytuje ich rutynowo na okoliczność posiadania dzieci, nie robią tego także sądy ani instytucje karne (Simmons, 2000: 6). Brak jest wobec tego tzw. twardych danych określających dokładnie liczbę dzieci więźniów i dlatego też nie do końca wiadomo jak licznej grupy dzieci dotyczy problem izolacji penitencjarnej ich rodziców.

Dane pochodzące z krajowych rejestrów karnych wskazują, że w ostatnim dwudziestoleciu liczba osób odbywających karę pozbawienia wolności w krajach członkowskich UE-27 systematycznie wzrastała i w 2007 roku aż w siedemnastu spośród nich wskaźnik uwięzionych (liczba więźniów w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców) przekraczał wartość 100 (Scharff-Smith, Gampell, 2011: 8).

Wykres 1. Uwięzieni ogółem w latach 1990 – 2007 w Polsce



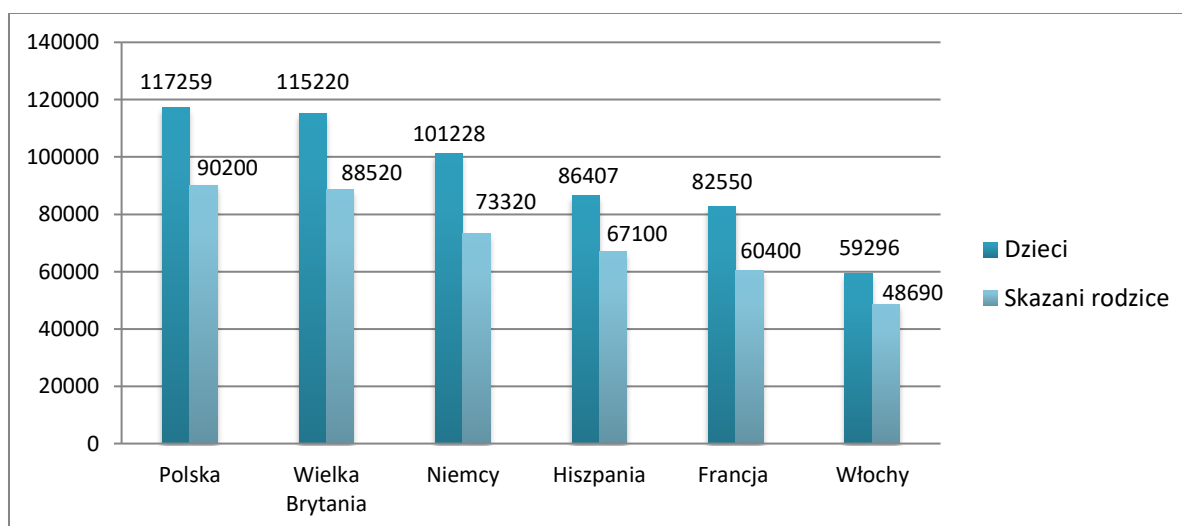
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Siemaszko *et al.*, 2009.

W Polsce w latach 90. po wyraźnym wzroście liczby osadzonych w pierwszym roku transformacji ustrojowej aż do roku 1999 pozostała ona względnie stabilna, ulegając naprzemiennie nieznacznym spadkom i wzrostom. W roku 2000 odnotowano jednak największy w ostatnim dwudziestoleciu przyrost populacji więziennej – o ponad 14 tys., a w

roku następnym o ponad 9 tys. Natomiast w 2006 roku Służba Więzienna odnotowała rekordową od czasów transformacji liczbę 88 647 osadzonych (Siemaszko, *et al.*, 2009: 165), która dała Polsce niechlubne pierwsze miejsce wśród krajów Unii Europejskiej pod względem liczby więźniów i trzecie pod względem wskaźnika osadzonych, tj. liczby więźniów w przeliczeniu na 100 tys. (*Council of Europe Annual Penal Statistics – SPACE 1*, 2007: 25).

Paralelnie, wraz z odnotowanym w ostatnich dwóch dekadach wzrostem liczby osób odbywających w każdym roku karę pozbawienia wolności, wzrastała również liczba dzieci doświadczających problemów związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności przez ich rodziców. Jak wcześniej zaznaczono, z różnych względów nie są aktualnie znane dokładne liczby dzieci osób osadzonych w poszczególnych krajach UE, jednak specjaliści starają się kompensować te braki przy pomocy tzw. wskaźników rodzicielstwa (*parenting rates*) dla populacji więziennej (Scharff-Smith, Gampell, 2011: 9).

Wykres 2. Kraje członkowskie UE o najwyższej liczbie osadzonych i szacowanej liczbie ich dzieci w 2007 r.



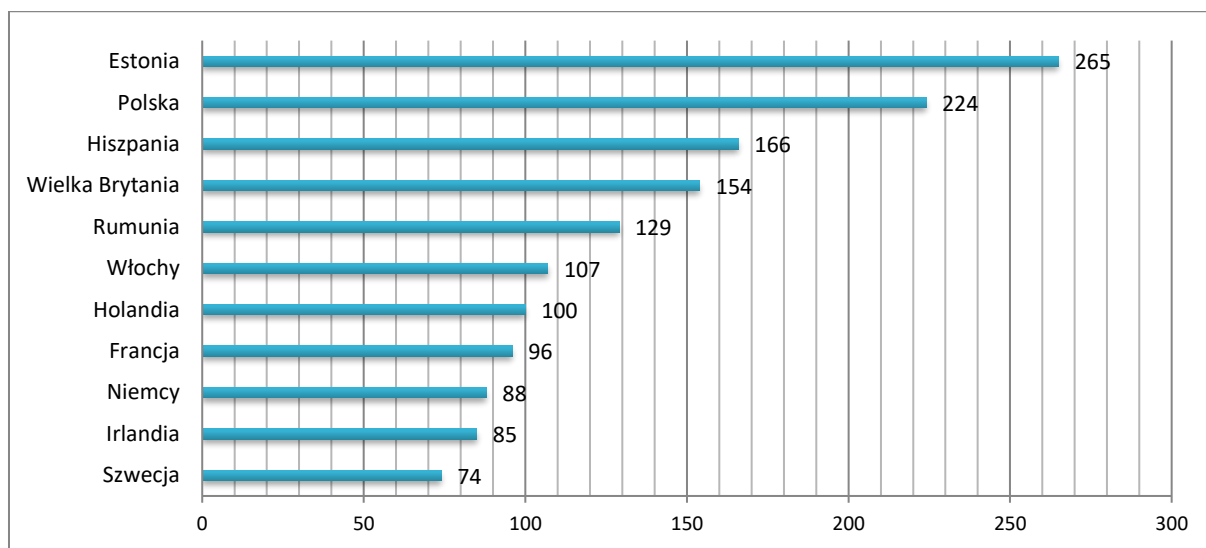
Źródło: EUROCHIPS, based on: *Council of Europe Annual Penal Statistics (SPACE 1 – Survey 2007)*.

Zgodnie z szacunkami *European Network for Children of Imprisoned Parents* (EUROCHIPS), sporządzonymi na bazie danych zebranych w 2007 roku przez *Council of Europe* (COE) oraz przy pomocy wskaźnika rodzicielstwa opracowanego przez Francuski Narodowy Instytut Statystyczny (INSEE)², w samej Unii Europejskiej liczba dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności wynosi około 800 tysięcy, z czego ponad 117 tysięcy (ok. 15%) mieszka w Polsce. Liczba ta może być jednak w rzeczywistości znacznie

² Wskaźnik rodzicielstwa opracowany został przez INSEE na podstawie badań prowadzonych w ramach narodowego spisu ludności, w które włączono 1700 więźniów. Z obliczeń INSEE wynika, że w 2007 roku we Francji średnia liczba potomków przypadających na jednego osadzonego wynosiła 1,3 (Scharff-Smith, Gampell, 2011: 9).

większa (Martynowicz, 2011: 6). Wykres 2 przedstawia kraje Unii Europejskiej o najwyższej szacowanej liczbie dzieci, których rodzice przebywali w 2007 roku w zakładzie karnym (średnio w ciągu każdego miesiąca). Według szacunków EUROCHIPS Polska pod tym względem znajdowała się wówczas na pierwszym miejscu spośród wszystkich krajów członkowskich. Z szacunków tych wynika ponadto, że Polska należała także do ścisłej czołówki państw UE o najwyższych wartościach wskaźnika dzieci osób odbywających karę pozbawienia wolności, tj. w przeliczeniu na 100 tysięcy mieszkańców (wykres 3).

Wykres 3. Wskaźnik liczby dzieci osób odbywających karę pozbawienia wolności – wybrane kraje UE w 2007 r. (na 100 tys. mieszkańców)



Źródło: EUROCHIPS, based on: *Council of Europe Annual Penal Statistics* (SPACE 1 – Survey 2007).

Szacunki EUROCHIPS wskazują, że w 2007 roku, pod względem liczby bezwzględnej więźniów oraz ich dzieci, Polska w wielu przypadkach znacznie przewyższała nawet kraje o największej w Unii Europejskiej liczbie ludności. Z danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej³ wynika, że w ciągu ostatnich pięciu lat liczba osób odbywających karę pozbawienia wolności w Polsce nie uległa znacznemu zmniejszeniu, co pozwala wysunąć wniosek, że nasz kraj nadal należy w tym wymiarze do ścisłej europejskiej czołówki.

BADANIA DZIECI WIĘŹNIÓW – CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

Uwaga badaczy zajmujących się sytuacją dzieci i młodzieży z rodzin więźniów skupia się na problemach związanych z ich socjalizacją rodzinną, przyswajaniem norm, wartości i

³ Zgodnie z danymi CZSW w dniu 31 maja 2012 roku liczba osadzonych, przebywających w jednostkach penitencjarnych na terenie Polski wynosiła 84 471 (*Miesięczna Informacja Statystyczna*, maj 2012).

wzorów zachowań oraz ich funkcjonowaniem w kontekście życia szkolnego i kontaktów rówieśniczych (Sakowicz, 2009: 193). Specjaliści sądzą, że sytuacja uwięzienia rodzica w wielu lub nawet w większości przypadków wywiera negatywny wpływ zarówno na kondycję społeczną, jak i psychiczną dziecka. Do problemów, na których doświadczanie dzieci więźniów są szczególnie narażone zalicza się przede wszystkim:

- ▶ ubóstwo;
- ▶ wykluczenie społeczne;
- ▶ stygmatyzację;
- ▶ konflikty rodzinne;
- ▶ problemy psychiczne;
- ▶ poczucie winy, osamotnienia, odrzucenia, wstydu;
- ▶ niską samoocenę i słabe perspektywy życiowe;
- ▶ słabe wyniki w nauce i wycofanie z życia szkolnego;
- ▶ przyjmowanie postaw antyspołecznych;
- ▶ „międzypokoleniową przestępczość” (Herman-Stahl *et al.*, 2008; Murray, 2007; Ayre *et al.*, 2006; Johnson, Waldfogel, 2002; Simmons, 2000).

Analizy problematyki różnią się jednak zarówno pod względem akcentowanych przejawów negatywnego wpływu izolacji penitencjarnej rodziców na sytuację ich dzieci, jak również pod względem wskazywanych czynników pośrednio i bezpośrednio za nie odpowiadających. W literaturze przedmiotu można wyróżnić wiele orientacji teoretycznych, w ramach których badacze starają się wyjaśniać przyczyny problemów doświadczanych przez dzieci więźniów. Do szczególnie popularnych ram analitycznych zaliczyć można zwłaszcza: teorię napięć (*strain theory*), teorię przebiegu życia (*life-course theory*), teorię więzi społecznej (*social bonding theory*), teorię przywiązania (*attachment theory*), teorię społecznego uczenia się (*social learning theory*), teorię socjalizacji (*socialization theory*), teorię kontroli społecznej (*social control theory*) oraz teorię naznaczania (*labelling theory*). Jednak niezależnie od przyjętej perspektywy nie udało się do tej pory jednoznacznie stwierdzić czy za obserwowane wśród dzieci więźniów problemy związane z ich funkcjonowaniem w szerszym kontekście społecznym odpowiada sam fakt izolacji więziennej rodzica i/lub powiązane z tą sytuacją trudności życiowe dotyczące rodzin osób skazanych (np. pogorszenie sytuacji materialnej), czy też czynniki działające niezależnie od faktu odbywania kary pozbawienia wolności przez rodzica (Johnson, Waldfogel, 2002: 2).

Badania i analizy zjawiska wskazują, że zarówno same osoby trafiające do zakładów karnych, jak i ich bliscy jeszcze w okresie poprzedzającym wyrok skazujący często zaliczają się do kategorii doświadczających wielopłaszczyznowej deprywacji społecznej, związanej np. z relatywnie złą sytuacją materialną, bezrobociem, kłopotami mieszkaniowymi etc. (zob. Social Exclusion Unit, 2002), wobec której sam fakt izolacji penitencjarnej staje się jedynie kolejnym czynnikiem wpływającym ujemnie na jakość społecznego funkcjonowania rodziny (Johnson, Waldfogel, 2002; Hagan, 1996; Shaw, 1987). Joseph Murray określa ją mianem deprywacji pierwotnej (*pre-existing deprivation*) (zob. Murray, 2007: 57). Z drugiej strony jednak badacze zwracają uwagę, że dzieci więźniów (nawet w porównaniu do dzieci o podobnym społeczno-ekonomicznym zapleczu, ale których rodzice nie odbywają kary pozbawienia wolności) są kategorią silnie (nad)reprezentowaną wśród dzieci i młodzieży np. o słabych umiejętnościach społecznych, doświadczających problemów psychicznych, osiągających słabe wyniki w nauce, przyjmujących antyspołeczne postawy, trafiających do placówek wychowawczych, czy nawet – w późniejszym okresie biografii – do zakładów karnych (Herman-Stahl *et al.*, 2008). Dlatego też w literaturze przedmiotu przyjmuje się, że odbywanie kary pozbawienia wolności przez przynajmniej jednego z rodziców stanowi istotny czynnik wywierający wpływ na sytuację życiową ich dzieci.

Wyrok skazujący a sytuacja społeczno-ekonomiczna rodziny skazanego

Socjologiczne analizy problematyki dzieci osób odbywających karę pozbawienia wolności wpisują się w szerszy nurt badań dotyczących rodzin więźniów. W ich ramach zwraca się zazwyczaj uwagę na szczególnie niekorzystną sytuację społeczno-ekonomiczną, w jakiej znajdują się ich członkowie. W rodzinach tych sposób funkcjonowania poszczególnych osób zostaje bowiem podporządkowany konieczności „wypełnienia luki” po osobie odbywającej karę pozbawienia wolności, co w przypadku dorosłych członków (zazwyczaj partnerów życiowych osób skazanych) niejednokrotnie staje się przyczyną pojawiania się w ich życiu poważnych trudności związanych z ich funkcjonowaniem w podstawowych wymiarach życia społecznego oraz zaspokajaniem podstawowych potrzeb społecznych: nawiązywaniem i podtrzymywaniem kontaktów społecznych, życiem zawodowym, sytuacją materialną i możliwościami konsumpcyjnymi, czy poczuciem stabilności i bezpieczeństwa. Analizy problematyki wskazują, że znaczna część rodzin więźniów z chwilą ich aresztowania traci jednocześnie główne źródło swoich dochodów. Badania prowadzone w ostatnich latach

w Stanach Zjednoczonych przez *Bureau of Justice Statistics* wykazały przykładowo, że aż 54% ankietowanych ojców oraz 52% matek do chwili rozpoczęcia odbywania kary było „głównymi żywicielami” rodziny (Glaze, Maruschak, 2008: 5). Wpływem odbywania przez mężczyzn kary pozbawienia wolności na sytuację społeczno-ekonomiczną ich rodzin zajmowały się już jednak znacznie wcześniejsze badania, prowadzone przez Morrisa na terenie Anglii pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia. Ich autor stwierdził między innymi, że aż 63% z 469 objętych badaniem małżonek więźniów doświadczyło wyraźnego obniżenia stopy życiowej w okresie bezpośrednio po skazaniu ich mężów (Morris, 1965, za: Murray, 2007: 58). Zarejestrowane pogorszenie sytuacji materialnej mogło być jednak nie tylko bezpośrednim wynikiem utracenia przez rodzinę ważnego lub nawet jedyne źródła dochodów, ale mogło być również związane z pojawieniem się nowych wydatków. W przeciwieństwie do osób opuszczających rodzinę z innych przyczyn niż odbywanie kary pozbawienia wolności (np. na skutek rozstania się z partnerem), możliwości dalszego jej utrzymywania lub chociaż finansowego wspierania przez więźniów zostają w większości przypadków całkowicie zablokowane z chwilą wejścia w struktury więzienne (Dyer, 2005). Doświadczana przez rodziny deprywacja materialna bywa natomiast w tym czasie pogłębianą przez dodatkowe wydatki związane na przykład z organizowaniem pomocy prawnej, wysyłaniem paczek lub/i pieniędzy, kosztami rozmów telefonicznych, czy jeszcze wyższymi kosztami odwiedzin. W Polsce na przykład, ze względu na ograniczone możliwości kwaterunkowe większości zakładów karnych, chęć odwiedzenia bliskiej osoby odbywającej karę pozbawienia wolności niejednokrotnie oznacza konieczność podróżowania nawet do innego województwa.

Co więcej, specjaliści wskazują, że pogorszenie sytuacji materialnej może wpływać na rodzinę osób skazanych również w sposób pośredni – poprzez redukcję jej kapitału społecznego. Pozostały w gospodarstwie domowym rodzic może znajdować się pod silną presją poprawy sytuacji materialnej rodziny i stanąć przed koniecznością: z jednej strony zdobywania dodatkowych środków, np. przez wydłużenie godzin pracy lub pracę na kilka etatów, z drugiej zaś – ograniczania dotychczasowych wydatków rodzinnych. W obu przypadkach zmiany te mogą mieć istotny wpływ na sytuację życiową ich dzieci, pociągając za sobą m.in. brak kontroli rodzicielskiej przy jednoczesnym wzroście znaczenia grup rówieśniczych, zmiany szkół lub/i miejsca zamieszkania, konieczność przejmowania ról osób dorosłych, np. sprawowania „w zastępstwie” opieki nad młodszym rodzeństwem, czy

wczesnego podjęcia pracy zarobkowej, co w rezultacie przekłada się na gorsze szanse edukacyjne i perspektywy życiowe (Hagan, 1996; Murray, 2007).

W literaturze zajmującej się analizą sytuacji społeczno-ekonomicznej rodzin więźniów zwraca się jednak najczęściej uwagę na inny rodzaj mechanizmu redukcji ich kapitału społecznego. Erving Goffman w swojej klasycznej pracy na temat zjawiska stygmatyzacji zauważył między innymi, że naznaczone stygmatami mogą być nie tylko osoby z różnych przyczyn nie odpowiadające społecznym wyobrażeniom i oczekiwaniom, ale również takie, które w żaden sposób na swój stygmat nie „zapracowały”. Tak dzieje się m.in. w przypadku tzw. stygmatu plemiennego, który – jak dowodził Goffman – może być przenoszony na członków rodziny osoby stygmatyzowanej, a nawet utrwać się w międzypokoleniowym przekazie i wpływać na jakość życia kolejnych generacji (Goffman, 1973). W ujęciu tym, przykładowo, syn skazanego mężczyzny może odczuwać stygmat kryminalisty, nawet jeżeli sam nigdy nie popełnił żadnego wykroczenia (por. Siemaszko, 1993: 334). W przywoływanych już badaniach Morrisa (1965) 57% ankietowanych małżonek mężczyzn skazanych na karę pozbawienia wolności wskazało, że po uwięzieniu partnera zauważyły pogorszenie w relacjach ze znajomymi i sąsiadami, zaś 81% zauważyło, że w tym samym okresie doszło do pogorszenia ich sytuacji w pracy, co mogło być m.in. wynikiem uznania przez ich pracodawców lub/i współpracowników, że jako osoby bezpośrednio związane z kryminalistą mogą być nieuczciwe czy niebezpieczne (Murray, Farrington, 2008: 275; Murray, 2007: 58). Z wywiadów przeprowadzanych z dziećmi odwiedzającymi swoich uwięzionych ojców w jednym z więzień w Stanach Zjednoczonych wynika natomiast, że deklarowana przez nie jakość relacji z rówieśnikami była relatywnie słabsza w porównaniu z grupą kontrolną. Badacze stwierdzili, że 16 spośród 22 badanych dzieci sprawiało wrażenie „wycofanych” w relacjach z rówieśnikami (Sack, Seidler, 1978: 263), nie udało im się jednak jednoznacznie stwierdzić, czy problemy te były wynikiem stygmatyzującego efektu więzienia, tj. czy pojawiły się po osadzeniu rodzica w zakładzie karnym, czy też miały miejsce jeszcze w okresie poprzedzającym jego skazanie. Niemniej, sześcioro badanych dzieci stwierdziło, że w momencie badania nie miało żadnych przyjaciół w swojej grupie rówieśniczej, a czworo wskazało ponadto, że rodzice innych dzieci nie pozwalali im się z nimi bawić, ponieważ „ich tata jest w więzieniu”. Zaledwie w sześciu przypadkach stwierdzono brak problemów w relacjach z rówieśnikami (Sack, Seidler, 1978).

Niektórzy badacze zwracają również uwagę, że stygmatyzacja związana z uwięzieniem rodzica może niekiedy przybierać charakter „oficjalny”, zwiększając

prawdopodobieństwo, że dziecko więźnia trafi w dorosłym życiu do więzienia, jeżeli dopuści się popełnienia przestępstwa (Murray, 2005: 452). Zgodnie ze stanem wiedzy autora, teza ta nie została jednak jak dotąd zweryfikowana.

Zachowania antyspołeczne dzieci więźniów i „dziedziczenie” przestępczości

Badania i analizy poświęcone zagadnieniu międzypokoleniowej transmisji zachowań antyspołecznych oraz kwestii dziedziczenia predyspozycji do zachowań przestępczych zajmują w literaturze przedmiotu miejsce szczególne i zostały w jej ramach niezwykle szeroko opisane. Wśród nich wyróżnić można badania i teorie odnoszące się do czynników biologicznych, tj. genetycznych predyspozycji do zachowań o charakterze antyspołecznym i przestępczym, oraz odnoszące się do czynników społecznych, tj. wartości, norm i wzorów zachowań utrwalanych w toku socjalizacji i odtwarzanych w dorosłym życiu przez dzieci więźniów (Sakowicz, 2009: 194).

W ramach pierwszej grupy wyróżnić można badania układu chromosomów, prowadzone już w latach 50. w Anglii. Przyjęto wówczas, że za występującą u niektórych mężczyzn skłonność do zachowań przestępczych odpowiadają zaburzenia układu chromosomów, tzn. dziedziczenie dodatkowego chromosomu Y, który u ludzi determinuje bycie mężczyzną. Zdaniem badaczy starających się udowodnić prawdziwość tej tezy mężczyźni popełniający szczególnie agresywne przestępstwa posiadają dziedziczną po ojcach, również przestępcach, strukturę chromosomów typu XYY zamiast XY, występującej u przeciętnego człowieka. Mimo podejmowanych w późniejszym okresie licznych badań nie udało się jednak dowieść prawdziwości tej tezy (Sakowicz, 2009: 203).

Na szczególną uwagę zasługują jednak bez wątpienia prowadzone w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia (głównie w krajach skandynawskich i w Stanach Zjednoczonych) badania dzieci adoptowanych, które dostarczyły poważnych przesłanek na rzecz tezy o istnieniu mechanizmu genetycznego dziedziczenia predyspozycji do zachowań o charakterze antyspołecznym, a nawet do zachowań przestępczych. Badania prowadzone w drugiej połowie lat 80. przez zespół Claude’a R. Cloningera pozwoliły ustalić, że adoptowane dzieci częściej wchodziły w konflikt z prawem, jeśli biologiczni ich rodzice mieli za sobą przeszłość kryminalną (Cloninger *et al.*, 1987). Dalsze analizy wykazały, że związek między przestępczością rodziców i ich dzieci był szczególnie silny w przypadku przestępstw przeciwko mieniu, międzypokoleniowa powtarzalność dotyczyć miała zatem przede

wszystkim takich przestępstw, jak kradzieże, akty wandalizmu, czy zniszczenie mienia (Cloninger, Gottesman, 1987, za: Baker *et al.*, 2010: 22).

Z socjologicznego punktu widzenia bodaj najważniejszym odkryciem wczesnych badań genetycznych było jednak stwierdzenie, że o ile czynniki biologiczne mogą odgrywać ważną rolę w procesie międzypokoleniowej transmisji predyspozycji do zachowań antyspołecznych i przestępczych, o tyle co najmniej równie istotny jest kontekst środowiskowy, w którym wychowywane jest dziecko. Zespół badawczy Cloningera w swoich badaniach dzieci adoptowanych wyróżnił cztery grupy ze względu na obecność lub nieobecność czynników genetycznych (przestępczość rodziców biologicznych) oraz środowiskowych (przestępczość rodziców przybranych). Stwierdzono, że z powodu drobnej przestępczości konflikt z prawem miało: 2,9% - jeśli nie występowały ani jedno, ani drugie, 6,7% - tylko czynniki środowiskowe, 12,1% - tylko czynniki genetyczne, oraz 40% - gdy występowały oba czynniki ryzyka (Cloninger, *et al.*, 1982, za: Raine, 2002: 47). Inne badania i analizy (m.in. Mednick *et al.*, 1984; Bohman, 1982) potwierdziły, że *genetyczne ryzyko zachowań przestępczych może być w dużej mierze wzmacniane przez niesprzyjające okoliczności środowiskowe, jak np. pochodzenie z rodziny o słabym społeczno-ekonomicznym zapleczu* (Baker *et al.*, 2010: 21). Odkrycie to znajduje współcześnie swoje odzwierciedlenie w cieszącym się coraz większą popularnością kierunku badań genetycznych, określanym skrótowo mianem GxE (*genetic and environmental studies*), w którego ramach badacze starają się uchwycić mogące prowadzić do zachowań przestępczych interakcje zachodzące między czynnikami genetycznymi oraz środowiskowymi (zob. Baker *et al.*, 2010).

Drugi nurt badań, o których mowa koncentruje się na poszukiwaniu społecznych czynników prowadzących do odtwarzania zachowań antyspołecznych i przestępczych przez następne pokolenia rodzin więźniów. W literaturze przedmiotu często można spotkać się z tezami mówiącymi o aż sześciokrotnie wyższym ryzyku występowania zachowań antyspołecznych wśród dzieci więźniów niż w przypadku ich rówieśników i przynajmniej pięciokrotnie wyższym prawdopodobieństwie trafienia przez nie w przyszłości do zakładów karnych, brakuje jednak danych mogących potwierdzić ich słuszność (Murray, 2005: 447). Istnieje natomiast szereg badań, których wyniki dostarczają ważkich dowodów na istnienie silnych związków między faktem odbywania przez rodziców kary pozbawienia wolności a skłonnością do zachowań antyspołecznych, w tym przestępczych przez ich dzieci. Badania prowadzone niedawno w Stanach Zjednoczonych wykazały przykładowo, że w grupie ponad 18 tysięcy odbywających karę pozbawienia wolności rodziców aż 49% miało w najbliższej

rodzinie (rodzic, rodzeństwo, małżonka/małżonek) przynajmniej jedną osobę, która również kiedyś była skazana na karę pozbawienia wolności, przy czym w 19% badanych przypadków był to ojciec, a w 6% - matka (Glaze, Maruschak, 2008: 7). Dane Social Exclusion Unit wskazują natomiast, że w Wielkiej Brytanii więźniów spokrewnionych z inną osobą mającą za sobą pobyt w zakładzie karnym było 43%, podczas gdy w populacji ogólnej - tylko 16% (Social Exclusion Unit, 2002).

Analizy prowadzone przez zespół badawczy z Cambridge wykazały, że aż 48% badanych chłopców, których przynajmniej jeden z rodziców przebywał w zakładzie karnym zanim ci osiągnęli 10 rok życia, miało konflikty z prawem po osiągnięciu dorosłości, podczas gdy w grupie kontrolnej⁴ chłopców oddzielonych od swoich rodziców z innych przyczyn było ich prawie o połowę mniej (25%). Stwierdzono również, że odbywanie przez rodziców kary pozbawienia wolności miało w wielu przypadkach negatywny wpływ na zdrowie psychiczne chłopców. Zaburzenia pojawiały się w tej grupie znacznie częściej niż w grupie kontrolnej, a ponadto miały w wielu przypadkach charakter trwały, o czym świadczyć może fakt, że obserwowane we wcześniejszych fazach badania zaburzenia były niekiedy nadal obecne w wieku 48 lat, kiedy to po raz ostatni (jak dotąd) kontaktowano się z badanymi (Murray, Farrington, 2008; 2005; Murray, 2007). Ci sami autorzy (Murray *et al.*, 2009) dokonali przeglądu 165 badań zajmujących się problematyką dzieci osób odbywających karę pozbawienia wolności, wyodrębniając spośród nich 16 odpowiadających założonym wymogom metodologicznym. Zebrany materiał został poddany analizie wtórnej, mającej na celu ustalenie czy i w jakim stopniu przebywanie przez przynajmniej jednego z rodziców w więzieniu wpływa na zdrowie psychiczne ich dzieci oraz przyjmowane przez nie postawy. Obliczenia wykazały, że współczynnik prawdopodobieństwa (*odds ratio*) pojawienia się u dzieci więźniów zachowań antyspołecznych oraz problemów psychicznych był relatywnie wysoki, co pozwoliło stwierdzić, że w obu przypadkach odbywanie przez rodziców kary pozbawienia wolności może być wskaźnikiem silnie przewidyującym niepożądane zmiany zarówno w kontekście zdrowia psychicznego dzieci, jak i ich zachowań. Badaczom nie udało się niestety ustalić czy przebywanie przez rodziców w więzieniu jest czynnikiem niezależnie wpływającym na te zmiany (58), jednak – jak sami zaznaczają – *nawet jeżeli uwięzienie*

⁴ W badaniu tym wyróżniono 4 grupy kontrolne - chłopców, którzy: 1) w ciągu pierwszych 10 lat życia nie doświadczyli żadnego rodzaju separacji z rodzicem (dłużej niż na okres 1 miesiąca); 2) w ciągu pierwszych 10 lat życia zostali rozłączeni z przynajmniej jednym z rodziców na skutek jego hospitalizacji lub śmierci; 3) w ciągu pierwszych 10 lat życia zostali rozłączeni z przynajmniej jednym rodzicem z innych powodów niż jego hospitalizacja, śmierć lub odbywanie przez niego kary pozbawienia wolności; 4) chłopców, których rodzice odbywali karę pozbawienia wolności przed ich narodzinami i – jeśli w późniejszym okresie ponownie trafili do zakładów karnych – nie przed osiągnięciem przez nich 18 roku życia (Murray, Farrington, 2008: 278).

rodziców bezpośrednio nie powoduje zachowań antyspołecznych, czy też problemów psychicznych dzieci, już sam fakt, że w dużej mierze pozwala ono „przewidzieć” te skutki pokazuje, że może sytuacja ta mieć silny związek z innymi czynnikami prowadzącymi do problemowego zachowania dzieci (57).

Problemy psychiczne dzieci więźniów

Dość powszechnie cytuje się, że na problemy zdrowia psychicznego cierpi nawet 30% dzieci więźniów, a zatem aż trzykrotnie więcej niż w ogólnej populacji (Murray 2005: 446). W przywoływanych już badaniach Morrisa (1965) uczestniczyły partnerki uwięzionych mężczyzn. Niemal połowa z nich stwierdziła „niepokojące/niesprzyjające zmiany” (*adverse changes*) w zachowaniach dzieci od momentu uwięzienia ich ojców (za: Murray, 2005: 447). Z kolei Friedman i Esselstyn (1965, za: Murray, 2005) odkryli, że dzieci więźniów były częściej niż ich rówieśnicy oceniane poniżej szkolnej średniej w aspektach swoich umiejętności społecznych, psychologicznych i edukacyjnych. Badania wykazują, że dzieci te często cierpią z powodu złożonych problemów psychicznych, o czym świadczyć mogą relatywnie często obserwowane w tej grupie: niepokój, strach, złość, poczucie winy, osamotnienia i wstydu (Lee *et al.*, 2005; Women’s Prison Association, 2001), mogące w dalszej kolejności przekładać się na manifestacje zewnętrzne, takie jak smutek, depresja, problemy ze snem, moczenie nocne, zaburzone rytmy spożywania posiłków, wycofanie, ucieczki z domów, niska samoocena, pogorszenie wyników w nauce, wagarowanie, ucieczka w alkohol lub/i narkotyki, czy nadaaktywność i agresja (Murray, 2005; Boswell, Wedge, 2002; Women’s Prison Association, 2001; Simmons, 2000). W jednej z analiz ustalono ponadto korelacje między płcią uwięzionego rodzica a typem zachowań manifestowanych przez dzieci. Uwięzienie ojca wiązało się z wrogością, problemami dyscyplinarnymi, kontaktem z używkami, wagarami, ucieczkami z domu, oraz zachowaniami agresywnymi, w tym o charakterze przestępczym. Uwięzienie matki natomiast wiązało się z postawami wycofania, takimi jak brak chęci angażowania się w zabawy, życie marzeniami/śnienie na jawie (*day-dreaming*), strach przed szkołą, nadmierna emocjonalność oraz częste koszmary senne (Fritsch, Burkhead, 1981).

Wiedza o uwięzieniu rodzica

W kontekście niwelowania mogących pojawiać się wraz z sytuacją uwięzienia rodzica problemów zdrowia psychicznego dzieci współcześnie dosyć szeroko dyskutowana jest kwestia ich wiedzy na temat przyczyn nieobecności rodziców. Specjaliści wskazują, że mówienie dzieciom prawdy o ich uwięzieniu może znacznie łagodzić jej negatywne efekty i pomagać dzieciom w radzeniu sobie z niepewnością wynikającą z izolacji rodzica (Murray, 2005; Shaw, 1987). Natomiast brak wiedzy *o tym, co się stało z aresztowanym rodzicem lub brak zrozumienia dlaczego jest on nieobecny może doprowadzić do tego, że dziecko będzie się martwiło tym, co się dzieje; może również stracić zaufanie do swoich opiekunów, jeśli ostatecznie dowie się, co naprawdę się stało* (Martynowicz, 2011: 12). Jak się jednak okazuje, przypadki w których dziecko ma pełną wiedzę na temat przyczyn nieobecności odbywającego karę pozbawienia wolności rodzica należą do zdecydowanej mniejszości. Informacje komunikowane dzieciom są często fragmentaryczne („jest tu dlatego, że zarabia pieniądze”), częściowo zafałszowane („jest tu, bo ukradł arbuza”) (Sack, Seidler, 1978: 263) lub zupełnie nieprawdziwe („jest w szpitalu, w delegacji, wojsku”). W badaniach Shawa (1987) 33% badanych dzieci w ogóle nie wiedziało gdzie jest ich ojciec, a kolejne 33% zostało przez rodziców okłamane. Bardzo zbliżone rezultaty uzyskali w swych badaniach Sack i Seidler (1978). Badania Murraya (2007) dostarczają natomiast jeszcze bardziej niepokojących danych na ten temat. Z objętych analizą relacji więźniów wynika, że aż 74% ich dzieci nie wiedziało o ich uwięzieniu. Tej wiedzy nie posiadała też ponad połowa (52%) aktualnych opiekunów ich dzieci.

Kontakt z uwięzionym rodzicem

Innym niezwykle ważnym czynnikiem pomagającym dzieciom więźniów w radzeniu sobie z problemami związanymi z sytuacją uwięzienia rodziców jest możliwość utrzymywania z nimi kontaktu. Specjaliści zwracają uwagę, że szczególnie ważny jest pierwszy kontakt, ponieważ dzieci więźniów nie posiadają zwykle wiedzy na temat warunków życia w więzieniu. Ponadto sytuacja uwięzienia rodzica sama w sobie jest dla dziecka traumatyczna, zwłaszcza w przypadkach, w których dzieci były bezpośrednimi świadkami aresztowania, co również nie należy do rzadkości (Christian, 2009). Przykładowo, badanie Denise Johnston, w którym uczestniczyły matki odbywające karę pozbawienia wolności wykazało, że co piąte dziecko było obecne w chwili ich aresztowania, przy czym

ponad połowa z nich znajdowała się wtedy w przedziale wiekowym od 3 do 6 roku życia (Johnston, 1991, za: Simmons, 2000).

W kontekście omawianej problematyki warto odwołać się do mieszczącej się w nurcie kontroli społecznej teorii Trávisa Hirschiego, zgodnie z którą podstawową jednostką symboliczną przyczyniającą się do przestrzegania norm przez daną osobę jest jej przywiązanie (*attachment*), rozumiane jako emocjonalne związki z otoczeniem, zwłaszcza z rodziną. Przywiązanie pociąga za sobą przestrzeganie norm i wartości znaczących innych, jednocześnie powstrzymując jednostkę przed zachowaniami o charakterze antyspołecznym, natomiast im przywiązanie do otoczenia jest mniejsze, tzn. im większemu rozluźnieniu ulegają więzi jednostki z jej społecznym otoczeniem, tym większe jest prawdopodobieństwo przyjmowania przez nie postaw antyspołecznych. Hirschi uważał ponadto, że nawet rodzice wchodzący w konflikt z prawem mogą niejednokrotnie kierować swoje dzieci w stronę zachowań prospołecznych (Hirschi, 1969). Analizy problematyki wskazują, że w przypadku osób przebywających w warunkach izolacji penitencjarnej istnieje szczególnie wysokie ryzyko silnego osłabienia lub nawet całkowitego zerwania więzi rodzinnych, co ma związek z szeregiem różnorodnych, często współwystępujących czynników, takich jak ograniczone możliwości utrzymywania kontaktu z rodziną, odczuwanie przez jej członków zawodu postawą skazanego partnera/rodzica, mniej lub bardziej uzasadniona obawa przed złą opinią i społecznym w szerszych kręgach społecznych (koleżeńskich, zawodowych), czy konieczność redystrybucji ról rodzinnych lub dążenie do rekonstrukcji struktury rodzinnej bez udziału skazanego. Nie ulega zatem wątpliwości, że sytuacja odbywania kary pozbawienia wolności może również negatywnie oddziaływać na relacje osób skazanych z ich dziećmi.

Jak jednak wynika z przywoływanych już badań Murraya, niewielu więźniów może liczyć na wizyty swoich najbliższych, a tym bardziej dzieci: zaledwie 29% z objętych badaniem mężczyzn spodziewało się ich odwiedzin (2007: 63). Inne badania wskazują, że w kontekście możliwości utrzymywania kontaktu dziecka z uwięzionym rodzicem oraz jego jakości można mówić wręcz o systemach barier. Zaliczyć do nich można zwłaszcza: dystans geograficzny oraz bariery finansowe i transportowe (w tym również czasochłonność wizyt), „nieprzyjazność” miejsca, w którym odbywa się widzenie (np. brak miejsca do zabaw, możliwości wyjścia na zewnątrz), „nienaturalność” kontaktu (np. „przez szybę”), niemiłe, a niekiedy nawet poniżające traktowanie ze strony personelu więziennego (zakaz wnoszenia zabawek, przeszukania), napięte relacje między partnerami/aktualnymi opiekunami dziecka a osobą skazaną lub/i przekonanie, że wizyta mogłaby dziecku zaszkodzić (tzw. *gatekeeping*),

oraz, wiążący się często z powyższymi, silny ładunek emocjonalny towarzyszący tym wizytom (Martynowicz, 2011: 22-24; Christian, 2009: 4-5; Arditti *et al.*, 2005: 2). W jednym z badań odbywający karę pozbawienia wolności ojcowie zostali zapytani o częstotliwość kontaktu z dziećmi w okresie odbywania kary. Zaledwie co trzeci z nich stwierdzał, że utrzymywał regularny kontakt z dzieckiem. Mniej niż połowa badanych przynajmniej raz widziała się z dzieckiem w ciągu ostatniego półrocza poprzedzającego badanie, zaś 30% ani razu. Jako przyczyny słabego (lub braku) kontaktu ze swoimi dziećmi wskazywali, że nie było osoby, która mogłaby je przywozić do zakładów karnych, w których przebywali (42%) lub że matka dziecka nie chciała dopuścić do odwiedzin (22%). Zaledwie 5% badanych stwierdziło, że brak kontaktu był spowodowany niechęcią samego dziecka (Hairston, 1995: 22-23).

Oczywiście nie we wszystkich przypadkach kontakt z uwięzionym rodzicem jest dla dziecka wskazany. Niekiedy następujące w wyniku skazania na karę pozbawienia wolności zniknięcie rodzica z życia rodzinnego jest dla rodziny raczej korzyścią niż bolesną stratą, zwłaszcza jeśli jego obecności towarzyszyło np. stosowanie przemocy. W tego typu rodzinach korzystniejsze dla dzieci jest minimalizowanie kontaktu z uwięzionym rodzicem. Tym bardziej *żadne dziecko nie powinno być zmuszane do odwiedzin w zakładzie karnym* (Martynowicz, 2011: 20). Z drugiej strony jednak, jak wskazuje Rosenberg, nie powinno się również z góry zakładać, że fakt przebywania przez daną osobę w zakładzie karnym oznacza, że jest ona złym rodzicem (2009: 10). Niezależnie od specyficznego kontekstu miejsca wizyt, utrzymywanie przez dziecko kontaktu z uwięzionym rodzicem może być dla niego korzystnym doświadczeniem, wywierającym pozytywny wpływ na jego rozwój oraz zwiększającym szanse na pozostanie w dobrych relacjach po wyjściu skazanego na wolność (Parke, Clarke-Stewart, 2003: 213).

ZAKOŃCZENIE

Badacze zwracają uwagę, że wpływ sytuacji uwięzienia rodziców na ich dzieci jest w pewnym wymiarze dosyć podobny w skutkach do sytuacji rozwodu rodziców, zaś problemy doświadczane przez dzieci więźniów – zbliżone do problemów doświadczanych przez dzieci z rodzin rozbitych (Black, 1992). Nagłe zniknięcie jednego z rodziców z życia rodzinnego powoduje zaburzenie wewnętrznej dynamiki rodziny i wywiera znaczący wpływ na jakość życia pozostałych członków, przede wszystkim dzieci. *Rodzic, który zostaje w domu jest*

często zbyt zajęty sprawą karną partnera lub partnerki by skupiać się na potrzebach dziecka, zaangażowany w organizowanie pomocy prawnej lub innej praktycznej pomocy dla aresztowanej matki lub ojca (Martynowicz, 2011: 10). Innymi słowy, społeczne funkcjonowanie poszczególnych członków rodziny osoby odbywającej karę pozbawienia wolności zostaje najczęściej podporządkowane zmienionej sytuacji, w której są oni zmuszeni z jednej strony do redystrybucji ról rodzinnych i reorganizacji życia rodzinnego, z drugiej zaś do dalszego funkcjonowania w szerszych kręgach społecznych (koleżeńskich, szkolnych, zawodowych), co niejednokrotnie okazuje się niemożliwe. Z socjologicznego punktu widzenia ich sytuacja wpisuje się zatem w problematykę rodzin dysfunkcyjnych, tj. działających w sposób w znacznym stopniu ograniczający lub uniemożliwiający indywidualny rozwój poszczególnych jej członków. Badania dowodzą ponadto, że rodziny te niejednokrotnie znajdują się w szczególnie trudnym położeniu, o czym świadczyć może np. ich relatywnie zła sytuacja materialna, kłopoty mieszkaniowe, czy problemy doświadczane przez dorosłych członków w życiu zawodowym, przez młodszych zaś w życiu szkolnym oraz na płaszczyźnie kontaktów rówieśniczych.

Problemy związane ze skazaniem rodzica najczęściej nie kończą się jednak w momencie jego powrotu do życia rodzinnego. *Wiele osób pozbawionych wolności musi po zwolnieniu z zakładu karnego powtórnie 'nauczyć się' bycia rodzicem, a dzieci muszą przyzwycząić się do tego, że rodzic jest w domu* (Martynowicz, 2011: 32). Wracający do życia rodzinnego były więźni (zwłaszcza po długim wyroku) stoi zazwyczaj przed koniecznością odbudowy nadwyrężonych więzi rodzinnych. Rzadko kiedy jednak zdarza się by powrotowi skazanego do życia w społeczeństwie nie towarzyszyły inne, wcale niemniej poważne i zajmujące problemy, takie jak trudności ze znalezieniem pracy, zły stan zdrowia fizycznego lub/i psychicznego, zaniżone poczucie własnej wartości, syndrom wyuczonej bezradności czy tendencja do utrzymywania kontaktów z przedstawicielami podkultury przestępczej (Borzycki, Baldry, 2003; Baldry, Maplestone, 2003). Dlatego też, nawet *pomimo ich najlepszych intencji, plany pojednania z rodziną, które czyni wielu odbywających karę pozbawienia wolności rodziców, często się nie 'materializują'* (Hairston, 2007: 32). Z perspektywy dzieci natomiast powrót rodziców-byłych więźniów do życia rodzinnego jest niejednokrotnie równoznaczny z pojawieniem się w domu zupełnie nowej postaci, zwłaszcza jeżeli rodzic został skazany na wieloletnią karę w momencie, gdy dziecko było jeszcze bardzo małe bądź jeszcze się nie narodziło (Rosenberg, 2009: 22).

Od strony formalnej, mimo, że Polska, jak sygnalizowano wcześniej, należy do ścisłej czołówki krajów Unii Europejskiej o największej liczbie - względnej i bezwzględnej – dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności, problem ten niemal nie istnieje. Liczne zachodnie badania i analizy problematyki wskazują, że dzieci więźniów należą do kategorii szczególnie narażonych chociażby na dorastanie w biedzie, kłopoty szkolne, wycofanie w kontaktach z rówieśnikami, problemy zdrowia psychicznego, odtwarzanie zachowań antyspołecznych, czy wreszcie karier przestępczych swoich rodziców. Niezależnie od tego można jednak zaobserwować swoistą „niewidzialność” problemu, zarówno w kontekście polityki karnej, jak i polityki społecznej, która w znacznym stopniu hamuje możliwości podjęcia działań zaradczych i na zasadzie błędnego koła prowadzi do dalszego zaniedbywania potrzeb tej grupy (Simmons, 2000: 6). Dzieci więźniów bez wątpienia w pewnej mierze są włączone w działalność instytucji pomocowych, chociażby jako członkowie rodzin żyjących w ubóstwie, czy dotkniętych problemem bezrobocia. Celem opracowania było jednak wskazanie tych problemów i trudności życiowych, które są charakterystyczne dla dzieci osób skazanych na karę pozbawienia wolności, a których pojawianie się wymaga prowadzenia specjalistycznych działań pomocowych, na tę chwilę w polskim systemie pomocowym nieobecnych.

Bibliografia

- Arditti J.A., Smock S.A., Parkman T.S. (2005), *It's been hard to be a father. A qualitative exploration of incarcerated fatherhood*, Men's Studies Press
- Ayre L., Philbrick K., Reiss M. (2006), *Children of imprisoned parents: European perspectives on good practice*, Paris: EUROCHIPS
- Baker L., Tuvblad C., Raine A. (2010), *Genetics and crime*, [w:] E. McLaughlin, T. Newburn (ed.), *The SAGE Handbook of criminological theory*, SAGE Publications
- Baldry E., Maplestone P. (2003), *Barriers to social and economic inclusion for those leaving prison*, Human Rights Defender, No.11
- Black D. (1992), *Children of parents in prison*, [w:] Archives of Disease in Childhood, 67
- Bohman M., Cloninger C.R., Sigvardsson S., von Knorring A.L. (1982), *Predisposition to petty criminality in Swedish adoptees: genetic and environmental heterogeneity*, Archives of General Psychiatry 39

- Borzycki M., Baldry E. (2003), *Promoting integration: the provision of prisoner post-release services*, Trends and Issues in Crime and Criminal Justice, No.262/September, Australian Institute of Criminology
- Boswell G., Wedge P. (2002), *Imprisoned fathers and their children*, London: Jessica Kingsley Publishers Ltd.
- Christian S. (2009), *Children of incarcerated parents*, National Conference of State Legislatures
- Cloninger C.R., Sigvardsson, S., Bohman M., von Knorring A.L. (1982), *Predisposition to petty criminality in Swedish adoptees: cross-fostering analysis of gene-environment interaction*, Archives of General Psychiatry 39
- Cloninger C.R. (1987), *Neurogenetic adaptive mechanism in alcoholism*, Science 236
- Cloninger C.R., Gottesman I.I., (1987), *Genetic and environmental factors in antisocial behavior disorders*, The Causes of Crime: New Biological Approaches
- Dyer W. (2005), *Prison, fathers and identity: a theory of how incarceration affects men's paternal identity*, Men's Studies Press
- Friedman S., Esselstyn T.C. (1965), *The adjustment of children of jail inmates*, Federal Probation, 29
- Fritsch T.A., Burkhead J.D. (1981), *Behavioral reactions of children to parental absence due to imprisonment*, Family Relations, Vol.30, No.1
- Glaze L., Maruschak L. (2008), *Parents in prison and their minor children*, Washington, D.C.: Bureau of Justice Statistics
- Goffman E. (1973), *Stigma. Notes on the management of spoiled identity*, Pelican Books, Harmondsworth
- Hagan J. (1996), *The next generation: children of prisoners*, Oklahoma Criminal Justice Research Consortium Journal
- Hairston C.F. (1995), *Fathers in prison: responsible fatherhood and responsible public policies*, Michigan Family Impact Seminars
- Hairston C.F. (2007), *Focus on children with incarcerated parents. An overview of the research literature*, The Annie E. Casey Foundation
- Parke R.D., Clarke-Stewart K.A. (2003), *The effects of parental incarceration on children: perspectives, promises, and policies*, [w:] J. Travis, M. Waul, Prisoners once removed. The impact of incarceration and reentry on children, families, and communities, Washington, D.C. : Urban Institute Press
- Herman-Stahl M., Kal M.L., McKay T. (2008), *Incarceration and the family. A review of research and promising approaches for serving fathers and families*, USA Department of Health and Human Services
- Hirschi T. (1969), *Causes of delinquency*, Berkeley: The University of California Press

- Johnson E.I., Waldfogel J. (2002), *Children of incarcerated parents. Cumulative risk and children's living arrangements*, New York: Columbia University School of Social Work
- Johnston (1991), *Jailed mothers*, Pasadena, CA: Pacific Oaks Center for Children of Incarcerated Parents
- Lee A., Gentry P.M., Laver M. (2005), *The impact of adoption and safe families act on children of incarcerated parents*, Washington D.C.: Child Welfare League of America
- Martynowicz A. (2011), *Sytuacja dzieci, których rodzice odbywają karę pozbawienia wolności*, The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre
- Mednick S.A., Gabrielli W.F., Hutchings B. (1984), *Genetic influence in criminal convictions: evidence from an adoption cohort*, Science 224
- Morris P. (1965), *Prisoners and their families*, London: George Allen & Unwin Ltd.
- Murray J. (2005), *The effects of imprisonment on families and children of prisoners*, [w:] A. Liebling, S. Maruna (red.), *The effects of imprisonment*, Cullompton, Devon: Willan Publishing
- Murray J. (2007), *The cycle of punishment. Social exclusion of prisoners and their children*, Criminology & Criminal Justice, SAGE Publications
- Murray J., Farrington D.P. (2008), *Parental imprisonment: Long-lasting effects on boys' internalizing problems through the life course*, Development and Psychology 20, Cambridge University Press
- Murray J., Farrington D.P., Sekol I., Olsen R.F. (2009), *Effects of parental imprisonment on child antisocial behavior and mental health: a systematic review*, Campbell Systematic Reviews, 2009:4
- Raine A. (2002), *The biological basis of crime*, [w:] J.Q. Wilson, J. Petersilia, *Crime: Public policies for crime control*, Oakland, CA: ICS Press
- Rosenberg J. (2009), *Children need dad's too: children with fathers in prison*, Human Rights & Refugees Publications, Quaker United Nations Office
- Sack W.H., Seidler J. (1978), *Should children visit their parents in prison?*, Law and Criminal Behavior, Vol.2, No.3
- Sakowicz T. (2009), *Badania rodzin więźniów w literaturze zachodniej*, [w:] F. Kozaczuk (red.) *Prawne i socjokulturowe uwarunkowania profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
- Scharff-Smith P., Gampell L. (2011), *Children of imprisoned parents*, The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre
- Shaw R. (1987), *Children of imprisoned fathers*, London: Hodder and Stoughton
- Seimaszko A. (1993), *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN

Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M. (2009), *Atlas przestępczości w Polsce IV*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa: Oficyna Narodowa

Simmons Ch.W., (2000), *Children of incarcerated parents*, California Research Bureau Note Vol.7, No.2

Social Exclusion Unit (2002), *Reducing re-offending by ex-prisoners. Report by the Social Exclusion Unit*, Office of the Deputy Prime Minister, London

Women's Prison Association & Home Inc. (2001), *Partnerships between corrections and Child welfare, collaboration for change, part 2*, Family to Family Tools for Rebuilding Foster Care, Baltimore, MD.: Annie E. Casey Foundation

Źródła internetowe:

Council of Europe Annual Penal Statistics – SPACE 1– Survey 2007
(http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/prisons/space_i_en.asp)

Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Miesięczna Informacja Statystyczna*, maj 2012
(<http://sw.gov.pl/Data/Files/001c169lidz/maj-2012.pdf>)

EUROCHIPS, *European Network for Children of Imprisoned Parents*
(<http://www.eurochips.com>)